

## **Dlaczego potrzebujemy historii kobiet i kobiet w historii?**

Celem niniejszej książki jest prezentacja wyników badań zrealizowanych w ramach projektu „«Niegodne historii». O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w dziejach, w świetle analizy polskich podręczników do historii na poziomie gimnazjalnym” w latach 2010–2014. Projekt został sfinansowany przez Narodowe Centrum Nauki.

Mamy nadzieję, że zrealizowane przez nas kompleksowe, ilościowo-jakościowe badania szkolnej narracji podręcznikowej (historia, gimnazjum) otwierają tak potrzebny w dydaktyce historii nurt badań krytycznych nad „społecznym użytkowaniem historii”<sup>1</sup>, w tym wypadku w ścisłym związku z (nie)obecnością historii kobiet w szkolnym przekazie wiedzy historycznej.

Wyniki badań nad rolą i miejscem kobiety, mężczyzny, dziecka, rodziny w dziejach, wstępnie podjętych w związku z reformą edukacji przeprowadzoną w roku 1999 i kontynuowanych w kolejnych latach, zaowocowały zmianami w sposobach konstruowania historii szkolnej zarówno w wymiarze merytorycznym i metodycznym, jak i organizacyjnym. W tym czasie, to jest po roku 1999, doszło też do istotnych zmian na gruncie dydaktyki historii, zwłaszcza w zakresie nowych koncepcji nauczania/uczenia się tego przedmiotu z naciskiem położonym na metodykę interaktywną w jej związkach z myśleniem historycznym, twórczym i krytycznym (por. też cele ogólne edukacji historycznej zapisane w podstawie programowej z roku 2008). Wszystkie te działania, których rezultaty już obserwujemy w szkole, dały asumpt do dalszych badań i poszukiwań w zakresie teorii i praktyki edukacyjnej, w tym badań nad podręcznikami historii do gimnazjum, których wyniki poddajemy właśnie pod dyskusję. Dlaczego jednak sięgnęliśmy po podręczniki przeznaczone dla tego etapu edukacji? Otóż, po zmianach zapisu podstawy programowej z roku 2008 (weszły w życie w roku 2009/2010) historia gimnazjalna oraz historia w klasie pierwszej szkoły ponadgimna-

---

<sup>1</sup> H. Moniot, *La question de la référence en didactique de l'histoire*, [w:] *Didactique des disciplines. Les références au savoir*, [red.] A. Terrisse, Bruxelles 2001, s. 71. Cyt. za: N. Lautier, N. Allieu-Mary, *La didactique de l'histoire*, „Revue française de pédagogie” 2008, s. 162.

zjalnej okazały się przedmiotem bazowym, to znaczy takim, w którym zaczyna się i kończy systematyczny wykład historii dla wszystkich uczniów szkoły publicznej. Na dalszym etapie kształcenia zagadnienia historyczne poddawane są bądź to problematyzacji, bądź poszerzeniu i pogłębieniu zależnie od profilu kształcenia, jaki wybiorą uczniowie klas drugich i trzecich szkoły ponadgimnazjalnej. Owa bazowa wiedza i umiejętności uczniów po ukończeniu gimnazjum i klasy pierwszej szkoły ponadgimnazjalnej budzą tymczasem szereg wątpliwości, zwłaszcza z perspektywy szkolnej narracji podręcznikowej. Chronologiczny układ treści, przeładowanie materiałem faktograficznym, dominacja historii politycznej, narodowej i powszechnej, historia wydarzeniowa, nie ułatwiają twórczego podejmowania, badania i przekształcania wiedzy historycznej przez uczniów, mimo że typologicznie mówimy tu o podręczniku uniwersalnym, to znaczy takim, w którym – mówiąc za Jerzym Maternickim – wiedza „gotowa” przeplata się z „surową”<sup>2</sup>. Klasycyzująca narracja podręcznikowa tylko w niewielkim stopniu umożliwia włączenie doń treści niekonwencjonalnych, w tym szersze odniesienia do historii spod znaku „nowej humanistyki”<sup>3</sup>. Zmiana, jaka zaszła w roku 2008, w związku z korektą podstawy programowej kształcenia ogólnego, spowodowała co prawda, przeniesienie części treści edukacji historycznej – historia XX wieku – do klasy pierwszej szkoły ponadgimnazjalnej (uczniowie zyskali zatem czas na merytorycznie i metodycznie ciekawszą historię szkolną), co jednak niekoniecznie wpłynęło na zmianę w samych podręcznikach do nauczania/uczenia się historii.

W tych okolicznościach nabierają większego znaczenia odpowiedzi na pytania o to, czy i jak nowe edycje podręczników do nauczania/uczenia się historii w gimnazjum uwzględniają zmiany: (1) w badaniach historycznych i historiografii; (2) w zakresie metodyki nauczania/uczenia się historii; (3) mentalne społeczeństwa i jego potrzeby poznawcze oraz tożsamościowe wynikające z wyrażonego w obowiązującej podstawie programowej założenia o ważności historii dla rozumienia świata współczesnego. Wskaźnikiem, choć oczywiście nie jedynym, jest badana przez nas obecność kobiet w podręcznikach do gimnazjum. Jest on istotny wobec wspomnianej już bazowej roli historii gimnazjalnej w złożonym procesie szkolnej edukacji historycznej na II, III i IV etapie edukacyjnym. Tymczasem na pytanie, gdzie w szkolnym przekazie wiedzy historycznej w polskiej szkole jest miejsce na „nową humanistykę”<sup>4</sup>, w tym na historię kobiet, odpowiedź twierdząca dotyczy tylko

---

<sup>2</sup> M. Bieniek, Hasło: *Podręcznik szkolny historii*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny*, [red.] J. Maternicki, Warszawa 2004, s. 268.

<sup>3</sup> E. Domańska, *Historie niekonwencjonalne*, Poznań 2006. Por. *Uczeń i nowa humanistyka*, [red.] M. Kujawska, Poznań 1996.

<sup>4</sup> Tamże.

II i IV etapu edukacyjnego i przedmiotu „historia i społeczeństwo”. W pozostałych wypadkach, a już na pewno w odniesieniu do gimnazjum, miejsca takiego jest niewiele lub nie ma go w ogóle. Podobnie rzecz się ma w podstawie programowej – tu wyjątkiem jest umieszczone w celach szczegółowych zagadnienie dotyczące historii życia codziennego w średniowieczu, ale już nie ma go w żadnej innej epoce. Oznacza to, że ciężar wprowadzania tych treści spada na nauczycielki/nauczycieli, jednak nie ze względu na uregulowania prawne, ale w związku z ich wrażliwością historyczną.

Jak dotąd na gruncie dydaktyki oraz metodyki nauczania/uczenia się historii niewiele jest głosów w sprawie konsekwencji (nie)obecności kobiet i promowania patriarchalnych wartości w szkolnej narracji historycznej (tu w konkretnym przypadku, jakim są obowiązujące podręczniki do nauczania/uczenia się historii w gimnazjum). Systematycznie tematem tym zajmują się w Polsce dwie badaczki. Ich prace odnoszą się odpowiednio do historii kobiet w polskich podręcznikach i historiografii wieku XIX (Mariola Hoszowska<sup>5</sup>) oraz w polskich podręcznikach do nauczania historii w szkole średniej po II wojnie światowej (Małgorzata Szymczak<sup>6</sup>). Są to zatem studia bardziej z zakresu historii edukacji historycznej niż dotyczące współczesnych jej wymiarów. Nie zmienia to faktu, że przeprowadzone przez wspomniane autorki kompleksowe badania z pogranicza historiografii, dydaktyki historii i studiów kobiecych wnoszą ogromny wkład w ten dość nowy w warunkach polskich obszar zainteresowań badawczych dydaktyki historii.

Tymczasem są to badania ważne, wiedza „wyniesiona” ze szkoły wpływa bowiem na postrzeganie kobiet i mężczyzn oraz szereg decyzji w ramach wchodzenia w różne role społeczne<sup>7</sup>. Historia tworzona przez mężczyzn, z ich perspektywy i o mężczyznach – a z taką mamy do czynienia w przewadze w szkolnej edukacji historycznej – z pewnością przyczynia się do utrwalania tradycyjnych przekonań i przekreśla szansę na budowanie społeczeństwa demokratycznego, czyli także z kobietami<sup>8</sup>, o których obecność na kartach podręczników historii właśnie się upominamy.

\* \* \*

Pragniemy podziękować Panu Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi, którego twórczość naukowa poświęcona kobietom, a szczególnie książka *Pióro*

---

<sup>5</sup> Szerzej na temat dorobku M. Hoszowskiej w części pierwszej.

<sup>6</sup> Szerzej na temat dorobku M. Szymczak w części pierwszej.

<sup>7</sup> A. Czerwińska, J. Piotrowska, *20 lat zmian. Raport. Kobiety w Polsce w okresie transformacji 1989–2009*, Warszawa 2009.

<sup>8</sup> M. Środa, *Kobiety i władza*, Warszawa 2009.

*w wątplych dłoniach. O twórczości kobiet w dawnych wiekach*<sup>9</sup> była inspiracją przy narodzinach projektu „Niegodne historii”. Dziękujemy również Pani Profesor Bożenie Popiołek za pozytywną, a zarazem motywującą do dalszej pracy naukowej, recenzję niniejszej książki oraz Edycie Ingłot i Arlecie Borowiak, dzięki którym formalne sprawy związane z realizacją projektu nie spędzały nam snu z powiek. Dziękujemy także naszym studentkom: Dominice Szymańskiej, Karolinie Kołodziej, Jagodzie Czapli, Joannie Zielińskiej, Klaudii Małysze, Milenie Stasiak, Paulinie Adamiak, Dorocie Ruszkowskiej, Joannie Lesień, Joannie Adamczak, Małgorzacie Kin, Alicji Borowczak, Aleksandrze Matuszewskiej, Elizie Idczak, Monice Beker, Klaudii Rzepce, Oktawii Kupidurze, Ninie Gieryn, Marcie Megger, które uczęszczając na nasze zajęcia w roku akademickim 2013/2014, podjęły trud przeprowadzenia badań częściowych zeszytów ćwiczeń, czym przyczyniły się także do powstania tej książki.

---

<sup>9</sup> J. Strzelczyk, *Pióro w wątplych dłoniach. O twórczości kobiet w dawnych wiekach*, Warszawa 2007.